

W 2022, najdalej w 2023 roku Brzesko będzie miało zachodnią obwodnicę. - Dzisiaj, w terenie zastanawialiśmy się co zrobić, by powstające w Brzesku Centrum Bezpieczeństwa (będzie go stanowił szpital, komenda policji i komenda straży) miało bezpieczny wjazd na czteropasmówkę – mówił podczas spotkania z dziennikarzami minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. Minister podkreślał, że ciągle jest indagowany przez brzeską posłankę Prawa i Sprawiedliwości, wiceministra zdrowia Józefę Szczurek – Żelazko. - Ja mam nadzieję, że w ślad za obwodnica zostanie wybudowana także droga ekspresowa Brzesko – Nowy Sącz. Kiedy? Nie wiem. To w dużej mierze będzie zależało od tego, jak do budowy ustosunkują się samorzady i mieszkańcy – mówił naszej redakcji minister Adamczyk. Wiceminister zdrowia Józefa Szczurek – Żelazko dziękowała za zaangażowanie ministra. - Budowa obwodnicy pozwoli wyprowadzić ruch z Brzeska – mówił Józefa Szczurek – Żelazko.

–Wierzę, że nie tylko obwodnica powstanie, ale także całą drogą krajową: Brzesko – Nowy Sącz. Jest wola rządu, by przekazać na ten cel środki, musi być wola samorządów, by wesprzeć tę inwestycję, poprzez rzetelne informowanie mieszkańców – podkreślała w rozmowie z naszą redakcją minister Józefa Szczurek – Żelazko. Przypomnijmy, że przed kilkoma miesiącami minister Adamczyk zatwierdził aneks do programu inwestycji dla budowy drogi krajowej nr 75 na odcinku Brzesko – Nowy Sącz. Z dokumentu wynika, że obwodnica miasta będzie drogą dwujezdniową ruchu przyspieszonego (klasy GP). Co to oznacza? Będzie się na niej można poruszać z prędkością 100 kilometrów na godzinę. Udało się przekonać ministra i Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, by obwodnicę planowaną jako drogą jedno jezdniową, przekształcić w dwujezdniową. – Analiza natężenia ruchu i perspektywa jego znacznego zwiększenia w ciągu kilku lat sprawiły, że zmieniono zdanie. Studium techniczno – ekonomiczno – środowiskowe wykazało, że jedna jezdnia, może się okazać niewystarczająca, stąd decyzja o zmianie. Dodajmy, że nowa trasa – obwodnica rozpocznie się od zrealizowanego już i oddanego do ruchu w 2016 r. I etapu łącznika: od węzła Brzesko na A4 do DK94 i będzie miała długość ponad trzy kilometry. Dodajmy, że planowane jest włączenie do istniejącej drogi krajowej nr 75 na styku ulic: A. Mickiewicza i Cesarski Gościniec. Jak podkreśla minister Andrzej Adamczyk dla inwestycji wykonane zostało już studium techniczno – ekonomiczno - środowiskowe i trwa procedura uzyskania decyzji środowiskowej.

Budowa obwodnicy, o którą brzescy posłowie (Józefa Szczurek - Żelazko a wcześniej Edward Czesak) zabiegali od laty, jest ogromnie ważna. Badania prowadzone przez „drogowców” wskazują, że w rejonie Brzeska, w godzinach szczytu, wyczerpała się przepustowość pojazdów z uwagi na liczne zakłady i sklepy komercyjne, sygnalizacje świetlne oraz nakładanie się ruchu miejskiego na ruch tranzytowy. To paraliżuje miasto. Warto dodać, że z danych Generalnego Pomiaru Ruchu z 2015 roku jasno wynika, że na odcinku DK94 pomiędzy włączeniem I etapu łącznika Brzeskiego (stanowiącym jednocześnie początek II etapu łącznika) do skrzyżowania z istniejącą drogą krajową nr 75 z Brzeska do Nowego Sącza, średni dobowy ruch wynosi prawie 18 tys. pojazdów na dobę. Zdaniem samorządowców dzisiaj ten ruch jest większy, w niektóre

dni może przekraczać nawet 20 tysięcy aut. – Budowa obwodnicy „odciąży” miasto, ruch tranzytowy zostanie wyprowadzony z centrum – trafnie zauważa minister Józefa Szczurek – Żelazko. Warto dodać, że nowa droga w kierunku Nowego Sącza będzie miała blisko 50 kilometrów. Warto wspomnieć, że dla odcinka drogi od Brzeska do Nowego Sącza nazywanego „Sądeczanką” GDDKiA prowadzi prace przygotowawcze.

(mir)